

Łatyszonek, Oleg

Spod czerwonej gwiazdy pod biały krzyż

"Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska", 6, 1992, s.
[41]-49

Zdigitalizowano w ramach projektu pn. Budowa platformy "Podlaskie Czasopisma Regionalne", dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (umowa SONB/SP/465121/2020).



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Udostępniono do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Oleg ŁATYSZONEK

Białystok

Spod czerwonej gwiazdy pod biały krzyż

Stanisław Bałak-Bałachowicz wstąpił do Armii Czerwonej na przedwiośniu 1918 r., po demobilizacji armii rosyjskiej¹. W maju został wezwany do Moskwy przez Lwa Trockiego, który zlecił mu sformowanie w Łudzie I Łużskiego partyzanckiego pułku kawalerii IV Dywizji Piotrogrodzkiej, przemianowanego później na 3 pietrogradzki pułk kawalerii. Rozkazem Trockiego oddział nie podlegał kontroli komisarza wojskowego². Bałachowicz wykorzystał to, nie dopuszczając do zaciągu komunistów i wypełniając szeregi pułku swoimi ziomkami — Białorusinami i kresowymi Polakami oraz Rosjanami — towarzyszami walk na froncie północnym³. Pułk, który w krótkim czasie przekroczył liczebność 1000 ludzi, na tle innych jednostek Armii Czerwonej wyróżniał się nie tylko jednolitym umundurowaniem i kozackimi czapkami z żółtym denkiem, lecz także zdyscyplinowaniem, co w tym czasie było już rzadkością⁴.

Bałachowców wysyłano przeciwko buntującym się chłopom. Oddział tłumił chłopskie wystąpienia w specyficzny sposób, wieszając głównie miejscowych komunistów i członków komitetów biedoty, tzw. kombiedów⁵. W sierpniu pułk wysłano przeciw baronowi Korfowi, który zgromadził kilka tysięcy uzbrojonych włościan i ruszył od Torosyzna na Ługę. Bałachowicz, uprzedzony przez swój kontrwywiad, że awantura Korfa jest bolszewicką prowokacją, porwał w nocy barona wraz z jego sztabem i odesłał do



Piotrogradu, a chłopskie wojsko rozpuścił, czym pozyskał sobie zaufanie miejscowej ludności⁶. Powoli zacieśniał się jednak wokół Bałachowicza krąg podejrzeń, zaczął więc przygotowywać się do zmiany frontu.

W środku października przedostało się do pozostającego w rękach Niemców Pskowa dwóch oficerów-bałachowców, którzy nawiązali kontakt ze sztabem formującego się w tym mieście białego Korpusu Ochotniczego. 17 X wypracowano umowę pomiędzy „rotmistrzem Bułak-Bałachowiczem” a naczelnikiem wywiadu Korpusu Pskowskiego. W myśl umowy, Bałachowicz miał przejść na stronę białych z początkiem listopada. Niestety, jego I szwadron pod dowództwem podesauła Permikina przeszedł do białych już 26 X, co postawiło Bałachowicza w trudnej sytuacji⁷. Zastępca komisarza Północnej Komuny Bogatin wezwał go do siebie, grożąc w razie niestawienia Trybunałem Rewolucyjnym⁸.

Bałachowicz nie stracił głowy. Do Piotrogradu ruszył ucharakteryzowany na „Baćkę” jego ordynans, Tatarzyn Kuba Chasieniewicz, który u celu podróży przebrał się i zbiegł⁹. Bałachowicz przekonał tymczasem wojskowego komisarza rejonu Gdowsko-Toroszyńskiego Fabriciusa o swoim oddaniu władzy sowieckiej i poprzysiął Permikinowi pomstę¹⁰, po czym, sfabrykowany rozkaz wojskowego Rewkomu, nakazujący atak na Psków, zaczął gromadzić swe pododdziały w rejonie stacji Strugi Białe¹¹. Jako „ataman włościańskich oddziałów partyzanckich” wydał tam odezwę wzywającą chłopstwo do walki z bolszewikami i zaczął przesuwac się w stronę stacji Toroszyño¹².

Do Strug Białych przybyło trzech wysłanników naczelnika piotrogrodzkiej Czeka — Uryckiego, którzy mieli rozkaz aresztować, a w ostateczności zabić Bułaka. Do ich dyspozycji oddano dwa stacjonujące w powiecie łuzkim pułki: Izborski pieszy oraz artyleryjski. Pułk Izborski, po wymianie poglądów z bałachowcami, odmówił aresztowania „Baćki”, zaś artylerzyści po mityngu, na którym występował Bałachowicz, ogłosili neutralność. W międzyczasie bałachowcy ominęli Toroszyño i podeszli do linii frontu w rejonie stacji Karamaszewo. 7 XI, przez nikogo nie niepokojony, pułk Bałachowicza pod rozwiniętymi sztandarami i przy dźwiękach orkiestry dętej przeszedł na stronę białych¹³.

Panujący w Pskowie Niemcy przyjęli swego do niedawna zaprzysiętego wroga nieufnie. Z początku zażądali nawet, by złożył broń u bram miasta, lecz w końcu zezwolili mu na wjazd do Pskowa z bronią w rękę. Oddział rozkwaterowano, a oficerów zaproszono na bal niemiecko-rosyjski. Jak się okazało, w czasie balu miano rozbroić rozproszony oddział. Bałachowicz oznajmił, że wie o wszystkim, wobec czego Niemcy poniechali go; siedzieli już zresztą na walizkach z zagrabionym dobrem¹⁴. Nie układało się też Bałachowiczowi z gen. Wandamem, dowódcą rosyjskiego Korpusu Ochotniczego, którego próbował odsunąć od władzy¹⁵. Ten pozbył się Bałachowicza z Pskowa, odsyłając na front pod Karamyszewo. 26 XI Niemcy wraz z oddziałami Wandama porzucili w popłochu Psków, odstępując do

Rygi. W ten sposób oddział Bałachowicza znalazł się na głębokich tyłach bolszewików, przebił się jednak pod Izborskiem i w pierwszych dniach grudnia stanął na zamku w miasteczku Neuhausen w Estonii. Bałachowicz oddał się pod dowództwo estońskie i walczył pod Neuhausen, Werro, Dorpatem, Felinem i Rewlem, skąd ruszyła kontrofensywa Estończyków, wspomaganych przez fińskie oddziały gen. Wecera. W ciągu kilku dni wojska te rozbiły armię bolszewicką i wyszły na linię Narwa — Psków. Za udział w walkach w obronie Estonii Bałachowicz otrzymał stopień podpułkownika¹⁶.

Na początku 1919 r. oddział wszedł w skład Korpusu Północnego gen. Rodzianki. Wiosną tego roku pułk działał na brzegu jez. Czudzkiego w rejonie wioski Mechikorm i wyspy Perisar, skąd urządzał korsarskie najazdy na tyły jednostek Armii Czerwonej, m.in. na Wyspy Tałabskie¹⁷. 5 IV niespodziewanym wypadem Bałachowicz zajął Gdów, gdzie powiesił na latarni komisarza Nikitina (który wcześniej wyznaczył za jego głowę nagrodę w wysokości miliona rubli), oswobodził 500 zakładników z lochów miejscowego Czeka i z kasą Nikitina zawierającą 2,5 mln rubli oraz dużymi ilościami sprzętu i amunicji z zapasów Armii Czerwonej odplynął na zachód¹⁸. Przez jakiś czas wskutek intryg sztabu, Bałachowicz przebywał w Norwegii, pozbawiony swoich oddziałów za wyjątkiem przybocznej sotni i obdarzony tytularnym stanowiskiem inspektora kawalerii¹⁹. Dowództwo pułku przejął Józef Bałachowicz²⁰. Jednak w końcu kwietnia, podczas przygotowań do ofensywy, Stanisław otrzymał dowództwo grupy wypadowej²¹. 15 V jego oddział przeprawił się na statkach przez jez. Czudzkie i po raz drugi zaskoczył bolszewików, zajmując Gdów. Manewr ten pomógł Estończykom zająć 25 V Psków²². Zdobycie Gdowa przyniosło Bałachowiczowi awans na pełnego pułkownika²³.

Bałachowicz rządził w Gdowie tylko przez dwa tygodnie, lecz w tym krótkim czasie wypracował metody, jakimi sprawował później rządy w Pskowie. Prawą ręką Bałachowicza w sprawach politycznych stał się niejaki N. N. Iwanow, liberał, który na szerokie wody polityki wypłynął w 1918 r. Iwanow zorganizował przy Bałachowiczu tzw. Społeczny Zarząd Obywatelski m. Gdowa i jego powiatu i wydał w jego imieniu 20 V postanowienie, regulujące stosunki społeczno-polityczne w opanowanym przez Bałachowicza rejonie. Wprowadzając ledwie skrywaną dyktaturę, postanowienie zabraniało jednocześnie odbierać chłopom zajmowane przez nich obszarnicze ziemie, inwentarz i bydło²⁴. Uciszało to chłopski strach przed powrotem „panów”, z drugiej jednak strony czyniło politykę Bałachowicza i Iwanowa solą w oku reakcyjnie nastawionych oficerów z kręgu Rodzianki.

29 V Bałachowicz przeniósł się do Pskowa i zaczął gospodarzyć w tym mieście jako komendant wojskowy rejonu Pskowsko-Gdowskiego. Wkrótce jednak opuszczony przez bałachowców Gdów dostał się w sferę wpływów Rodzianki, podczas wizyt którego musiał się ukrywać osamotniony Iwanow, dopóki nie uciekł do Pskowa²⁵.

W ten sposób całe zajęte przez białych terytorium podzieliło się na dwa „województwa”: na południu, w guberni pskowskiej, panował Bała-

chowicz, na północy, w powiatach gdowskim i jamburskim guberni piotrogadzkiej — Rodzianko, którego sztab mieścił się w estońskiej Narwie²⁶.

Bałachowicz wprowadził w Pskowie okrutny reżim, wieszając komunistów i zwykłych przestępców na miejskich latarniach. Przyczyniło się to do powstania jego czarnej legendy, musimy jednak pamiętać o tym, że w ciągu 10 miesięcy powiesił w sumie 120 osób, co na tle epoki nie jest rezultatem wyjątkowym²⁷. Nie dopuścił za to do restauracji porządków monarchistycznych i prześladowania innych niż komuniści nurtów politycznych, co miało miejsce na terenach rządowych przez Rodziankę.

Przychylność ludności zyskiwały jednak Bałachowiczowi przede wszystkim jego wojenne sukcesy. W Pskowie panował nastrój obłożonej twierdzy, bolszewicy stali 3-4 kilometry od miasta. Widząc wstrzymanie ofensywy estońskiej, spróbowali odbić Psków, lecz bałachowcy powstrzymywali ich przy pomocy estońskiej artylerii i pociągu pancernego²⁸. Zresztą, Bałachowicz niemal codziennie wyjeżdżał poza miasto, gdzie nieustannie trwały potyczki z czerwonymi i wracał z nich z bogatą wojenną zdobyczą: jeńcami, armatami i wozami wypełnionymi prowiantem²⁹.

Niezależność swoistej „Republiki Pskowskiej” ustanowionej przez Bałachowicza i Iwanowa drażniła gen. Rodziankę, formalnego głównodowodzącego. By zmusić wreszcie Bałachowicza do posłuszeństwa, Rodzianko porozumiał się z Amerykanami i w połowie czerwca wstrzymał dostawy amerykańskiego zboża do Pskowa. Bałachowicz otrzymał rozkaz aresztowania Iwanowa i jego współpracowników i odesłania ich do Jamburga. Rządzenie krajem bez żywności było niemożliwe, więc Bałachowicz obiecał posłuszeństwo, lecz polecenia Rodzianki sabotował. Iwanow ukrył się w estońskim konsulacie, po czym zniknął z miasta. Po jego wyjeździe wrogość pomiędzy Narwią i Pskowem na jakiś czas przycichła³⁰.

W pewnym stopniu przyczyniło się do tego pojawienie się w końcu długo oczekiwanego nowego głównodowodzącego gen. Judenicza, mianowanego przez admirała Kołczaka. Judenicz odwiedził Psków, podejmowany uroczystie przez Bałachowicza³¹. Wkrótce okazało się jednak, że bliższy Judeniczowi jest monarchista Rodzianko, niż lewicujący Bałachowicz, konkurent tak w sferze wojskowej, jak i politycznej.

Chcąc zadowolić jak największą liczbę generałów (a zebrało się ich pięćdziesięciu kilku) Judenicz podzielił swoją dwudziestokilkutysięczną armię na 6 dywizji i 3 korpusy. Wykorzystał przy tym reorganizację do ograniczenia wpływów Bałachowicza, którego wojsko nabrało w tym czasie poważnej siły po przejściu na stronę „Bałki”, 12 VII, bolszewickiego 2 pułku strzelców. Rodzianko posłał do Pskowa gen. Arsienjewa z zadaniem rozwinięcia oddziałów Bałachowicza w korpus, składających się z dwóch dywizji, przy czym Bałachowicz pozostałby dowódcą tylko jednej z nich. Formalnie plan został w pełni wykonany i na papierze pojawił się II Korpus, lecz niewiele się zmieniło, gdyż pod swoim bezpośrednim dowództwem Arsienjew nie miał prawie żadnych sił wojskowych³². Tym niemniej

władza Bałachowicza w Pskowie skończyła się. Jego sztab przeniósł się na front, a z miejskiej dumy usunięto wszystkich socjalistów.

W środku lipca bolszewicy ponownie zaatakowali Psków. Na podejścia do miasta rzucili doborowe oddziały marynarzy i próbowali sforsować rzekę Kieb, zawaliwszy ją dosłownie ludźmi. Lecz i ten rozpaczliwy atak udało się bałachowcom odeprzeć z pomocą Estończyków. W uznaniu zasług w obronie Pskowa Bałachowicz został mianowany generałem — majorem, a pskowskie kupiectwo wniosło do niego dziękczynny adres w formie z napisem: „Kowal Wakuła osiodłał czarta, a Ty, Ojczy-Atamanie — komunistów”³³.

Zwycięstwo umocniło pozycję Bałachowicza w wewnętrznych rozgrywkach między białą generalicją. Na powierzchnię życia politycznego wypłynął ponownie Iwanow, ubiegający się z poparciem Bałachowicza o tekę ministra spraw wewnętrznych w tworzącym się właśnie w Rewlu rządzie Północno-Zachodnim. Iwanow uzyskał akceptację Anglików (ze względu na poparcie Bałachowicza). Przekonał także estońskiego ministra spraw wewnętrznych Hellata o konieczności przeniesienia rządu do Pskowa, lecz Anglicy zdecydowanie odrzucili ten pomysł³⁴.

Tym niemniej Bałachowicz i Iwanow rządzą dalej w Pskowie. Bałachowicz objął dowództwo II Korpusu³⁵ i szykował się wraz z Estończykami do ataku na Dno, Ługę i Nowogród, podczas gdy Rodzianko stracił 5 VIII Jamburg³⁶.

Bardziej niż utrata Jamburga zepsuło nastrój Judenicza i Rodzianki wydane na angielskim krążowniku przez generałów Gougha i Marcha uroczyste śniadanie, na które zaproszono jedynie estońskiego głównodowodzącego Laidonera, Bałachowicza i Iwanowa. Judenicz i Rodzianko doszli do wniosku, że Bałachowicz szykowany jest na nowego głównodowodzącego Armii Północno-Zachodniej i postanowili uprzedzić wydarzenia³⁷.

22 VIII Judenicz wydał rozkaz odsunięcia Bałachowicza od dowodzenia, aresztowania części jego sztabu oraz rozbrojenia przybocznej sotni. Do wykonania rozkazu wyznaczono płk. Permikina na czele 3 pułków piechoty, pułku kawalerii, 3 pociągów pancernych, 2 samochodów pancernych i 2 baterii dział³⁸.

W Pskowie znajdował się tylko Bałachowicz z niewielkim sztabem, opracowującym wraz z dowództwem estońskim plany operacji zaczepnych przeciw bolszewikom na najbliższe dni. Bałachowcy zajęli już pozycje wyjściowe za miastem.

Permikin wdarł się do Pskowa nocą z 22/23 VII i aresztował sztab Bałachowicza. Szczególnie nienawidzony przez rodziankowców płk Stojakin został uduszony po aresztowaniu, innych wypuszczono po pewnym czasie. Sam Bałachowicz z dwudziestu paru najwierniejszymi jeźdźcami przejechał spokojnie przez pierścień żołnierzy Permykina, którzy rozstąpili się przed „Baćką” i przeprowił się na zachodni brzeg rz. Wielikiej, gdzie przejął go sztab II dywizji estońskiej. Estończycy uchronili także przed aresztowaniem powracającego z Rewla Iwanowa, przejmując go na stacji Izborsk.

Dowództwo estońskie interweniowało w sprawie napadu na Bałachowicz w angielskiej misji wojskowej, lecz Anglicy wstrzymali się od jakichkolwiek działań pod wpływem nowych instrukcji z Londynu, który wziął stronę Judenicza. Bałachowicz zdał formalnie dowództwo, lecz jego oddział przejął Józef Bałachowicz. Poruszeni wiarołomstwem Judenicza Estończycy poniechali planów ataku na odcinku pskowskim, wycofując z frontu swoje oddziały. Uprzedzili Judenicza o konieczności przejścia ich pozycji, lecz karny oddział Permikina pozostał w mieście. Bolszewicy wykorzystali odsłonięcie frontu i przeszli do ataku, zajmując 26 VIII Psków, porzucony przez cofające się w nieładzie białe wojska i trzecią część ludności³⁹.

Judenicz nie przejął się upadkiem Pskowa, stawiając wszystko na jedną kartę, jaką miał być atak prosto na Piotrogród. Bałachowiczowi, który przez jakiś czas przebywał w areszcie domowym w Gdowie⁴⁰, zaproponowano dowództwo batalionu (500-600 ludzi) na pomocniczym froncie izborskim, lecz odrzucił podobną propozycję⁴¹. W rejonie Ostrowia zaczął tworzyć własne „zielone” oddziały, wspomagany pieniędzmi i uzbrojeniem przez Estończyków. Zebrał ok. 600 konnych i pieszych działających na tyłach bolszewików⁴².

26 IX, gdy główne siły białych znalazły się na pozycjach wyjściowych, Bałachowicz postanowił dokonać zbrojnego przewrotu. Załadował 300 swoich żołnierzy do pociągu, który ruszył na Narwę. Estończycy wysłali mu jednak na spotkanie pociąg pancerny, który pod groźbą użycia dział zatrzymał pociąg Bałachowicza na stacji Wajwar. Bałachowicz podporządkował się Estończykom i odjeżdżając z Wajwaru oznajmił, że będzie działał przez jez. Czudzkie na Gdów⁴³. Nie udało mu się jednak po raz trzeci zająć tego miasta, chociaż podczas ofensywy na Piotrogród, działając na własną rękę, dokonał paru głębokich zagonów na tyły bolszewików. Uderzył m.in. na Porchów, przecinając kolej połączką, a w innym wypadzie przeciął trzy linie kolejowe w rejonie Psków-Ostrów⁴⁴.

Podczas odwrotu Judenicza spod Piotrogródu, na początku listopada, Bałachowicz zaczął gromadzić swoje zielone wojsko pod Peczorami i wysyłać emisariuszy, którzy agitowali oficerów i żołnierzy Judenicza, by przechodzili w szeregi nowotworzącej się armii, którą Bałachowicz nazwał socjalistyczną. Groził też aresztowaniem sztabu Judenicza w wypadku oddania bolszewikom Jamburga. Niezastąpiony Iwanow zaczął tworzyć tzw. Naradę Polityczną przy osobie Bałachowicza, na wzór wcześniejszego judeniczowskiego⁴⁵. Były to jawne przygotowania do przejścia władzy, wkrótce jednak okazało się, że przejmować nie było czego, gdyż tak Północno-Zachodni rząd, jak i armia przestały istnieć.

14 XI padł Jamburg i z końcem listopada biali znaleźli się w punkcie wyjścia, tj. w estońskiej Narwie. Estonia miała już dość wojny i przystąpiła do rokowań pokojowych z bolszewikami, rozbrajając i internując białe oddziały. Pod bronią pozostał tylko oddział Bałachowicza, który przeszedł w tym czasie na służbę Białoruskiej Republiki Ludowej⁴⁶.

Podsumowując omawiany okres w życiu Stanisława Bułak-Bałachowicza, należy stwierdzić, że w Armii Czerwonej znalazł się nieprzypadkowo. Jak sam przyznał: „uległ na krótko sugestii komunistów”⁴⁷.

Zrywając z komunizmem, Bałachowicz pozostał człowiekiem lewicy, zbliżonym poglądami do socjalistów-rewolucjonistów, tzw. eserów, znienawidzonych w równym stopniu przez komunistów i monarchistów. Nic więc dziwnego, że między Bałachowiczem i monarchistami dochodziło do nieustannych konfliktów.

Bliskie stosunki łączyły natomiast Bałachowicza z Estończykami. Socjaldemokratyczny rząd Estonii, a zwłaszcza głównodowodzący Laidoner i minister spraw wewnętrznych Hellat stale popierali duumwirat Bałachowicz-Iwanow przeciwko monarchistom skupionym wokół Rodzianki i Judenicza. Iwanow uchodził wśród swych przeciwników wręcz za estońskiego agenta⁴⁸.

Przychylność Estończyków ukazuje w innym świetle niejednoznaczną niewątpliwie postać „chłopskiego atamana”.

PRZYPISY

1. A. Hryckievič, Vakoł sluckaha paustannia, Minsk 1987, s. 17.
2. Tamże, s. 17.
3. S. Bułak-Bałachowicz, Wojna będzie czy nie będzie, Warszawa 1931, s. 52; Tenże, Precz, Hitlerem czy Niech żyje Hitler, Warszawa 1933, s. 33.
4. G. Neo-Silvestr, Bat'ko Bułak-Bałachowicz, Vozroźdenie, tetr. 16 ijuł'-avgušt 1951 g.(Pariż), s. 117.
5. Tamże, s. 118.
6. S. Bułak-Bałachowicz, Precz..., s. 35.
7. A. Hryckievič, op. cit., s. 18.
8. S. Pačanin, Kryvavy henerał, Połymia No 4: 1990 (Minsk), s. 179.
9. S. Bułak-Bałachowicz, Precz..., s. 36.
10. A. Hryckievič, op. cit. s. 17.
11. S. Pačanin, op. cit. s. 179.
12. A. Hryckievič, op. cit., s. 18.
13. G. Neo-Silvestr, op. cit., s. 120-121; J. Stukalič, My dojdem, Nju Jork 1975, s. 24.
14. S. Bułak-Bałachowicz, Precz..., s. 37.
15. S. Pačanin, op. cit., s. 179.
16. S. Bułak-Bałachowicz, Precz..., s. 37-38.
17. S. Pačanin, op. cit., s. 180.
18. S. Bułak-Bałachowicz, Precz..., s. 39.
19. N. N. Ivanov, O sobytijach pod Petrogradom, [w:] Judenič pod Petrogradom. Iz belych memuarov, (red:) P.E. Ščegolev, Leningrad 1991, s. 247.
20. S. Bułak-Bałachowicz, Wojna..., s. 62.

21. N. Ivanov, op. cit., s. 247.
22. J. Stukalič, op. cit. s. 26.
23. S. Bułak-Bałachowicz, *Precz...*, s. 39.
24. V. Gorn, *Graždanskaja vojna v Severo-Zapadnoj Rossii [w:] Judenič pod Petrogradom. Iz belych mamuarov*, (red:) P. E. Ščegolev, Leningrad 1991, s. 38-39.
25. Tamże, s. 15, 37.
26. Tamże, s. 36
27. J. Stukalič, op. cit, s. 26.
28. V. Gron, op. cit., s. 18-19.
29. G. Neo-Silvestr, op. cit. s. 122.
30. V. Gron, op. cit, s. 25-26.
31. Tamże, s. 28.
32. Tamże, s. 31.
33. Tamże, s. 32.
34. Tamże, s. 67, 93.
35. S. Bułak-Bałachowicz, *Precz...*, s. 39.
36. N. N. Ivanov, op. cit., s. 252.
37. Tamże, s. 252.
38. List Permykina do Bałachowicza, Hoover Institution on War, Revolution and Peace, Stanford University, B. I. Nikolaevski Collection, 128-8.
39. N. N. Ivanov, op. cit., s. 252-254.
40. A. Hryckievič, op. cit., s. 19.
41. M. S. Margulies, *Iz dnevnika*, [w:] *Judenič pod Petrogradom. Iz belych memuarov*, (red:) P. E. Ščegolev, Leningrad 1991, s. 166
42. Tamże, s. 168; J. Relidzyński, *Śladami Kmicica*, *Tygodnik Ilustrowany*, No 31 (3, 168): 31 lipca 1920 r.
43. Telegram Rodzianki do Judenicza, Hoover Institution, Nicolaevsky Col., 128-8.
44. J. Relidzyński, op. cit.
45. M. S. Margulies, op. cit., s. 201.
46. Okoliczności tego przejścia patrz: *Dyskusja Nr 2-3 (23): 1990 (Białystok)*, s. 32-38.
47. S. Bułak-Bałachowicz, *Wojna...*, s. 7.
48. G. Kidecov, *U vorot Petrograda*, [w:] *Judenič pod Petrogradom Iz belych memuarov*, (red:) P. E. Ščegolev, Leningrad 1991, s. 206.

SUMMARY

FROM UNDER THE RED STAR TO UNDER THE WHITE CROSS

The author describes the activity of Stanisław Bułak Bałachowicz during 1918–1919. Late in 1918 Bałachowicz together with his Red Army cavalry regiment passed over to the Whites. In the author's opinion, however, Bałachowicz remained a socialist and an advocate of the self-determination of nations, which ultimately embroiled him with the Russian monarchists.

РЭЗЮМЕ

ИЗ-ПОД КРАСНОЙ ЗВЕЗДЫ — ПОД БЕЛЫЙ КРЕСТ

Автор представляет деятельность Станислава Булак-Балаховича в годах 1918-1919. В конце 1918 года Балахович перешел со своим полком кавалерии Красной Армии на сторону белых. По мнению автора Балахович остался однако социалистом и сторонником самоопределения народов, что в конце-концов вызвало раздор между ним а русскими монархистами.